

DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY, POŚWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ ZJEDNOCZONEJ RPŁTEJ. — WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6-tej RANO
CENA NRU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K., A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOSZENIEM 12. K. MIESIĘCZNIE.
REDAKCJA: UL. KARMEŁICKA L. 16. TELEFON NR. 3364. — ADMINISTRACJA: UL. SZPITALNA 36. TEL. 1385.

Polscy robotnicy przeciw niemieckim ciemiężycielom

Berlin. (PAT). Górny Śląsk znajduje się w przededniu ogólnego bezrobocia. Robotnicy żądają: 1) Natychmiastowego rozwiązania oddziałów ochotniczych. 2) Natychmiastowego zniesienia stanu oblężenia na terytorium Górnego Śląska, 3) Użycia koszar na mieszkania. 4) Wydania gmachów zajętych na urzędy na mieszkania. 5) Natychmiastowego uwolnienia aresztowanych za zarburzenia. 6) Wyплаты za czas bezrobocia.

Opoie. (PAT). Polska Partya Socjalistyczna na Górnym Śląsku powzięła następujące uchwały: Delegaci i przedstawiciele Polskiej Partyi Socjalistycznej zaboru pruckiego zebrani na zjeździe w dniu drugiego święta Wielkiejnocy protestują przeciw zmagającym się nadużyciom i prześladowaniom oraz aresztowaniom niczem nieuzasadnionym, ze strony zniechęconej władzy niemieckiej. Zachowanie się władz Heimatschutzu i Grenzschutzu jest więcej niż prowokacyjne. Zważywszy, że władze niemieckie i miejscowi kapitaliści, całą siłą organizują wywładzanie ludności niemiecką celem zduszenia słusnych życzeń i praw bezbronnej ludności polskiej Górnego Śląska, apelujemy do wszystkich ludów, wierzymy niezmownie, że koalicja, świetna orędowniczka



W teatrze bolszewickim. Jeżeli w operze maszyniści i tenorzy, primaballeriny i garderobiane będą pobierać te same płace, oczekiwane należy, że potrafią „dublować“ swe role nawzajem... — Rysunek L. Metivet w „Excelsior“.

Polski wymierzy ludności polskiej Górnego Śląska, całkowitą sprawiedliwość. Krwią i ziemią jesteśmy zrośnięci z wolną niepodległą Polską.

W kołpaku Witoldowym.

Kraków, 29 kwietnia.

(xy) Otoczony liczną swiata socjalistycznych i b. aktywistycznych działaczy, którzy pono dla większej parady zabrali z sobą z Warszawy, słynne białe pobeselerowskie konie, głównodowodzący wojskami polskimi, Piłsudski wjechał do Wilna, które bolszewicy pod naporem wojsk polskich opuścili, decydując się na opróżnienie zachodnich kresów Rosji z Wilnem i Mińskiem, aby móż skuteczniej stawić czoło jeszcze groźniejszemu niebezpieczeństwu na wschodzie mianowicie syberyjskim wojskom admirała Kołczaka. Sukcesy wojsk polskich wywołały ogromną radość w całej Rzeczypospolitej wraz z nadzieją, że zgodnie z życzeniem narodu, któremu dał wyraz w rezolucji Sejm, nastąpi wcielenie polskiej części Litwy do Polski. Stało się inaczej P. Piłsudski — nie wiemy czy w charakterze głównego komendanta wojsk, czy w charakterze Naczelnika państwa polskiego — wydał odezwę „Do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego“, w której nie oglądając się na życzenie Sejmu, zapowiada zwołanie jakiegoś Sejmu litewskiego, opartego na pięcioprzymiotnikowym prawie wyborczym, a mającego „ułatwić ludności wypowiedzenie się co do swego losu i potrzeb“. Cur, quomodo, quando, quibus auxiliis — tego wszystkiego manifest Piłsudskiego nie określa. Nie wiemy, gdzie, kiedy, Sejm b. W. Ks. litewskiego się zbierze, ale to wiemy, że p. Piłsudski, nie troszcząc się ani o wyrażoną wolę Sejmu, ani nie uważając za potrzebne poczekać bodaj do dnia dzisiejszego (29-go bm.) w którym to dniu Sejm ponownie się zbierze i mógłby być zapytany znowu o zdanie, pospieszył się niezmiernie sam własną mocą dokonać aktu prawnopolitycznego, który może wyrzucić duży wpływ na przyszłość Litwy. Zgodnie ze znanymi zapatrywaniami swoich doradców, teoretyków i doktrynerów, p. Piłsudski w proklamacji swojej o-

Niemcy otrzymają warunki pokoju we czwartek.

Berlin. (PAT). Wręczenie warunków pokojowych przedstawicielom niemieckim nastąpi w czwartek.

Paryż. (PAT). Havas. Ogłasza, że delegacja niemiecka nie przybędzie do Wersalu przed 1 maja.

Paryż. (PAT). Havas. W sprawie Kolonii niemieckich rządy sprzymierzone i sojusznice postanowiły na razie ograniczyć się do pomieszczenia w preliminarzu pokojowym klauzuli, w której Niemcy oświadczają, że żrękają się swoich dawnych kolonii. Sprawa podziału kolonii oraz sprawa określenia mandatu kolonialnego zdaje się być zastrzeżona na później. Kolonie podlegać będą przewożeniu regimowi okupacji faktycznej.

Paderewski będzie przy podpisywaniu traktatu w Paryżu.

Paryż. (PAT). Prez. min. Paderewski wróci do Warszawy nie wcześniej jak za tydzień, w każdym razie jednakże nie później jak za dwa tygodnie. Będzie on obecny przy podpisaniu preliminarzów pokojowych przez Niemców. Prezy-

Paryż. (PAT). Havas. Rządy sprzymierzonych naradzają się obecnie nad stosunkiem jaki mają łączyć z delegacją niemiecką. — Według pewnych informacji, delegacja ta ograniczy się do przedkładania na piśmie swoich uwag. Uwagi te będą przyjmowane tylko w sprawach odnoszących się do wypłaty odszkodowania, gdyż inne warunki nie będą przedmiotem dyskusji.

Paryż. (PAT). Havas. Ze Strassburga donoszą: Związek republikańsko-narodowy uchwalił wysłać do Poincarego adres, w którym odrzuca stanowczo projekt plebiscytu i domaga się okupacji lewego brzegu Renu, oraz strefy szerokości 50 km. na prawym brzegu.

dent Paderewski przedłużył swój pobyt w Paryżu na wyraźne życzenie Rady czterech.

Paryż. (PAT). Wezwanie gen. Rozwadowskiego Paryża stoi w związku z kwestią ukraińskopolską.

Pokrzywdzenie Polski — niegodne wielkich aliantów.

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: „Daily Mail“ donosi, że z pomiędzy niezadowolonych dotychczas spraw zajmuje się Rada trzech przedewszystkiem sprawą granic niemieckopolskich wraz z Gdańskiem, sprawą okupacji okolic nadreńskich i odpowiedzialności za zbrodnie podczas wojny.

Paryż. (PAT). Depesza Ag. Hav. nadana w Paryżu 22 a doręczona w Warszawie 28 kwietnia: Deputowany Lemery ogłasza w

„Journal“ artykuł, w którym domaga się, aby Rada czterech powzięła stanowczą decyzję w sprawie Gdańska i oświadczyć, że byłoby niesłusznym, gdyby nie dano zmarłychwstałej Polsce Wisły, które stanowi jej bogactwo, oraz Gdańska, bez którego Polska byłaby skazaną na uduszenie. Lemery dodaje, że uznanie Gdańska niepodległym pod egidą związku narodów, nie byłoby godnym wielkich narodów sprzymierzonych.

Skład papieru i galanterii Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24. (Dom X. X. Emerytów).

Pocztówki artystyczne — papiery listowe — Albumy i ramki na fotografie — Pamiętniki — Lustra — Szachy (169)

Bilety wizytowe — Zawiadomienia ślubne. — Nakładem firmy: Pocztówki z podobizną gen. Hallera.

wianej pozornie najszczytniejszym wolnościowym duchem, zdaje decyzję o losach Litwy w ręce masy ludowej: tem samem o losie Polaków na Litwie, stanowiących wprawdzie liczebnie mniejszość, ale dominującą kulturalnie i gospodarczo, stanowić będzie masa ciemnej ludności, masa żydostwa, w części zbolszewizowanego i litwacko wrogię (Pińsk — Lidą) i masa litwaka. Urządzenie plebiscytu wśród takiej masy jest doktrynerskim eksperymentem, bardzo ryzykownym. A jeśli zamierzeniem Piłsudskiego nie jest przeprowadzenie plebiscytu, lecz zwołanie Sejmu, to w tym sejmie judeo-litwacko-białoruskim, w którym decydować będzie wola nieświadomych jeszcze i mało kulturalnych mas, Polacy będą stanowili drobną garść.

Z manifestu p. Piłsudskiego niepodobne jednak dokładnie wywnioskować, o co mu chodzi, czy o rodzaj plebiscytu wykonanego przez wybranych przedstawicieli, czy o zwołanie Sejmu b. W. Ka. Litewskiego. Nie wiemy także jak sobie p. Piłsudski wyobraża stosunek do właściwej etnograficznej Litwy, gdzie pod osłoną bagnetów niemieckich w Kownie „rządzi“ Taryba Litwska.

Wojska polskie weszły już pono do Grodna, które w myśl zawartego układu Niemcy mieli już właściwie w dniu 1-go bm. opróżnić, wojska polskie zbliżają się też do Mińska, stolicy Białorusi — czy pójdą także na Kowno? nie wiemy. (podobnie jak nie wiemy, dlaczego toleruje się po dziś dzień okupację Niemców w Suwalszczyźnie i pozwala na rządy Oberostu w tej części Królestwa.). Proklamacja p. Piłsudskiego skierowana jest do „mieszkańców b. W. Ka. Litewskiego“, a więc i do mieszkańców Kowna (jeszcze w rękach niemieckich) i Zmudzi. Co będzie jeśli Litwini odpowiedzą, że nie uznają ustanowionego przez p. Piłsudskiego rządu komisarsza Jerzego Osmałowskiego?

Manifest Piłsudskiego przedstawia się jako efektowny, ale nieprzemyślany, nasuwający wiele wątpliwości, nierozważny akt polityczny. Jest to fajerwerk, który może iskrami awemi wyrządzić dużo szkody. Oby o nim nie powiedziano, jak w satyrze Krasickiego: „Wpadł szmeryl między gunna — stodoła się pali“...

Cokolwiek byśmy jednak sądzili o celowości i pożyteczności manifestu p. Piłsudskiego ze stanowiska interesów Polaki, jakkolwiek byśmy się zapatrywali na przyszły stosunek Litwy do

Polaki, faktem jest jedno: p. Piłsudski nie miał prawa wydawać tego manifestu, przesadzającego poniekąd stosunek Polski do Litwy. P. Piłsudski przekroczył zakres swoich uprawnień, poszedł przeciw woli Sejmu, postąpił jak dyktator, którym jednak nie jest i którym Sejm mieć go nie chciał. Ten manifest jest taki, że brak tylko kołpaka witołdowskiego na głowie autora, a w tekście zamiast słowa „ja“ — stosowania słowa „my“, aby odniesiono wrażenie, że przemawia jakiś autokratyczny władca „byłego Księstwa Litewskiego“, a nie wódz polski, podlegający Sejmowi i obowiązany stosować się do jego woli. Prawda, że różni generałowie w toku wojny wydawali różne proklamacje, które nie miały prawnopolitycznego znaczenia, ale p. Piłsudski jest nie tylko naczelnym dowódcą sił zbrojnych, lecz Naczelnikiem państwa, posiadającym stanowisko reprezentacyjne i wła-

dze wykonawczą, a odpowiedzialnym przed Sejmem suwerennym. Sejm będzie musiał zapytać p. Piłsudskiego, jakim prawem dokonał aktu prawnopolitycznego, sprzecznego z wolą Sejmu i krzyżującego politykę przedstawicieli Polski na konferencji pokojowej w Paryżu, którzy żądają wcielenia Wilna, Grodna i Mińska do Polski. P. Piłsudski przekroczył swą kompetencję.

Biedne to państwo polskie! Do dziś dnia nie ma konstytucji i nie ma rządu. Gabinet nie oparty o większość, bez linii wytyczonej, z ministrami, z których jeden ciągnie do Sasa, drugi do lasa; gabinet, który nie chce i nie może zdobyć się na ułożenie projektu konstytucji!

Tak dalej iść nie może. Szczęście że wybory w Białostockiem i w Poznańskiem rychło przyczynią się do poprawy stosunków w Sejmie.

Polacy a Czesi.

(M.). Pułkownik Szejnarek proponuje powrót do granic administracyjnych ustalonych ugodą czesko-polską zawartą 5 listopada 1918. Pułkownik Szejnarek nie konferował z posłem Zamorskim, demontuje czeska prasa. Pułkownik Szejnarek przyjeżdża do Cieszyna dla układów Szejnarek nie przyjechał do Cieszyna, ale zaprasza na konferencję do Morawskiej Ostrawy, i tak w kółko.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że Cześć, Rumuni, Serbowie w porozumieniu z Francją występują przeciw bolszewikom na Węgrzech, nie wiemy też, czy Niemcy poddadzą się warunkom pobożnym koalicji i czy nie wyłonią się trudności, czesko-niemieckie.

Co więcej są pewne trudności ze Słowakami, a jak po cichu szepcą, nawet z Morawią.

Prezydent czeskiej Rzeczypospolitej i inni mężowie polityczni Czech, uważają za rzecz konieczną utrzymać z Polską dobre stosunki dyplomatyczne, a nawet najzjadliwsza dotąd prasa czeska — zawraca z drogi judzenia przeciw Polakom.

Po stronie polskiej są znowu inne objawy.

Nie ma zapowiadanego głośno bolszewizmu, żadna misja koalicyjna mimo troskliwych ostróg dr Kramarza, nie została w Polsce wy-

mordowana, bolszewicy zostali już wyparci prawie z całej Białorusi, Wilno jest w rękach polskich, pod Lwowem, oręż polski odnosi stałe sukcesy i jest nadzieja, że Polska otrzyma swoje wojska z Francją razem z amunicją i parkiem technicznym.

Coś ponadto zmieniło się w usposobieniu Polaków przestali wierzyć w złudne obietnice a żądania narodowe opierają nie tylko na sentymencie państw koalicyjnych do Polski, ale także na pełnem poczuciu swej wartości państwowej i militarnej.

Paderewski domaga się plebiscytu na Śląsku, Orawie i Spiszu, polscy górnicy nie chcą być towarem, którym można politycznie handlować, cała Polska domaga się uznania równych zasad dla Czechów i Polaków.

Rzućmy jeszcze w tej sprawie pytanie, czy i w jakim stopniu możemy Czechom zaufać a od odpowiedzi za nie, zależeć będzie nasze stanowisko w tych pertraktacjach.

Cześć i to właśnie ci sami, którzy od początku listopada 1918 stali na czele rządu w republice Czesko-Słowackiej, dążyli przez cały czas wojny światowej do nawiązania porozumienia z Polakami.

Podczas uroczystości pruskich z powodu ju-

Huzia na Wielkopolskę!

A. Nowaczyński pisze w „Liberum Veto“:

Nie tak nie drażni rozjuszzonego byka najeżonej radek-alji, jak spokojna, twarda, niewruszona postawa toreadora Wielkopolskiego. Owinięwszy się szczelnie czarną capką stoi toreador zarywszy nogi w piasek, dzierżąc w rękę zakryty w faldach piaseczka długi, wyostrzony damasceński nóż. Byk ryczy, toczy pianę z pyska, co chwila zbliża się, podbiega, już chciałby rzucić się i porwać na rogi tego męża żyłastego, ale przerażony właśnie spokojem toreadora cofa się i ryczy, ustawicznie ryczy.

Lewica polska, a raczej piszmy ją raz już właściwie t. j. Levy-ca polska nie jest zadowolona z Wielkopolski. Co rano i co wieczór ma jej coś do zarzucenia. Nie może strawić Dowbora, cierpieć nie może Korfanego, drażni ją książd Adamski, irytują ją odrębne, mocne, przemysłowe i solidne metody wyzwalania się Poznańczyków. Levyca polskiej sekunduje w tych atakach i nagonkach krakowski konserwatywny „Ozas“ i warszawski „Kuryerek Cekapolski“. Te dwa organki dają się oczywiście dla innych racyi. „Ozas“ krakowski irytuje ta rezerwa zimna, jaką Poznańskie okazało w ocenie fenomenalnej genialności biurokratów z Galicyi. Poznańskie jakoś dotychczas jeszcze nie poznało się i nie chce się poznać na tej opatentowanej genialności. Jak się uwzięło, tak ani rusz. Stał już w Krakowie na dworcu pod parą ładny pociąg z 20 wagonami, który miał zawieźć i do dzielnicy Mieszka i Bolesława trzysta zatrudnionych i wygolonych

Wyrostków i Bubenicków, Habenichtów, Halbanogermanów, Kanarków i Psarpsiar-skich, kilka sztuk genialnych sztabowych wodzów i kilkuset dziennikarzy do obsługi Ale cóż. Pociąg trzeba było odwołać, Szelmy Poznańczyki, moskalofile, separatysty, samoluby, ani słysząc nie chcą o oddaniu się pod komendę małopolaków, hetmaństwo oddają Dowborowi, a nie któremuś z Beseler-czyków, a całą magistraturę i administrację kleją sobie sami. O tem, żeby się tam choćby jeden chudy enkainista emerytowany pożywił, i odkarmii niema ani mowy.

Separatyzm też zarzucają Wielkopolanom raz po raz skrybeni z Lewy-cy. I w „Robotniku“ i w „Naprzodzie“ wyrażono kilkakrotnie życzenie, aby raz wreszcie padł kordon assaniracyjny, oddzielający Księstwo od Kongresówki i aby Księstwo mogła wreszcie „zalać fala świeżego żywiołowego demokratyzmu“. Fala świeżego żywiołowego demokratyzmu w interpretacji z r. 1919 to znaczy czarne strejki rolne, strzelania z za węgła do oficerów, zahamowanie całego przemysłu, sabotaż rządu, meetingi na placach i rynkach, mowy agitacyjne towarzyszy-szów: „Wojtka“, „Pużaka“, „Tradycyi“ i Kruka, czerwony sztandar na Ratuszu, wjazd tryumfalny Feldmana i Perla, socjalizacja kobiet, a wreszcie zamianowanie Arystydesa Jodki komisarzem naczelnym i co za tem idzie natychmiastowa reforma prawa wekslowego oraz rekwizywcyja na rzecz komisarjatu wszystkich zapasów alkoholu.

Otóż tego to „zalanie falą świeżego żywiołowego demokratyzmu“ Wielkopolanie jako żywo poprostu nie pragną. I mają w tem swoje racye. Oczywiście średniowieczne, reakcyjne racye. Uparli się i nie chcą. Gotowi są przesyłać swoje falangi dzielne na ratunek Lwowa. Gotowi są ratować swoją

mąką i swoimi kartoflami Kraków. Nie wahając się przesyłać do Warszawy na pożyczkę 240 milionów marek, w czym złota szczyrego za 5 milionów, a srebra szczyrego cztery wagony. Gotowi są bez deklamowania, tromtadracyi i egzaltacyi pomagać w budowie państwa z całym wysiłkiem i zaparciem z cierpliwością i systematycznością, ze skupieniem i z dyscypliną, ale wpuszczać do siebie bandy niebieskich ptaków politycznych, enkainowych hochstaplerów, wiecowych pyskaczy, zawodowych patryotów galicyjskich, dyplomatów wiedeńskich, towarzysza Bojówkę i towarzyszkę Matkę Schwarzenkopf, exbolszewików i expropiatorów nie chcą. I mimo wrzasków warszawskiej Levy-cy nadal wpuszczać pod żadnym pozorem nie powinni. Niechżeż zostanie choć jedna dzielnica nietknięta mikroorganizmami polskiej levy-cowej gospodarki. Niechżeż będzie choć jedna polska dzielnica bez hegemonii mechesów i lodomeryan! Niechżeż będzie jedna dzielnica, w którejby się źle czuli Thugutt i Aszkenazy, Dziewulski i Natanson, Berensohn i Feldmansohn. Niechżeż zostanie choć jedna dzielnica polska, w którejby oddanie wysokiego urzędu takim indywidualnościom, jak p. Jodko lub p. z Kudlic-Prarski uważało się wprost za coś niemożliwego i nieprzyzwoitego!

Nie dajcie się zastraszyć i sterroryzować patryotyzmowi warszawskiego „Robotnika“, który teraz dopiero, gdy już Beseler i Kessler daleko, Wam mają pużakoską bezcelność zarzucać germanofilizm, Wam, którzyście swą wspaniałą, posagową, antygermańską postawą uratowali Polskę przed galicyjską korupcją i gangreną! oni, którzy przez dwa pierwsze lata wojny podpierali na całej linii i ze wszystkich sił teutońską inwazyję i teutoński imperyalizm pseudosocjalny!

bilenszu „Narodniego Divadla“ a następnie podczas Zjazdu w Lublanie, doszło istotnie do zasadniczego porozumienia. Polacy -- Czesi i Południowo Słowianie, mieli uprawiać jedną politykę zagraniczną, tak dalece jedną, żeby nawet dążyć do niektórych wspólnych urządzeń w dziedzinie prawa, handlu i komunikacji. A więc ścisły sojusz. Rozumieliśmy, że między Polską i Czechami może przyjść do sporu tak w sprawie Śląska Cieszyńskiego, jak i w sprawie Oranji i Spiszu i ułożyliśmy się wspólnie, że komiteta złożona z równej liczby Polaków i Czechów, granice między Polską a Czechami ustali, ewentualnie za przybraniem jakiegoś neutralnego sędziego polubownego.

Otóż w czasie trwania tego ścisłego sojuszu słowiańskiego, Czesi po za naszymi plecami, wydają we Francji a może i u innych państw Ententy obietnicę przyznania im całego Śląska Cieszyńskiego, wybudzają tę obietnicę fałszywym przedstawieniem stanu rzeczy.

Czesi następnie podstępnie udzielają pomocy najcięższemu naczemu między Słowianami wrogowi tj. Rusinom wechodnio-galicyjskim.

W rezultacie napadają z nienacka w koalicyjnych czapkach na Śląsk Cieszyński i wytwarzają stan wojenny z Polską wtenczas gdy państwo jest na 3 frontach w wojnie.

Zdaje się, że zestawione powyżej fakta są dostatecznie wystarczające dla charakterystyki naszych pobratymców.

Dwóch zdań u nas być nie może, tym, którzy nas świadomie i podstępnie oklamali, tym którzy wybrali się na zagarnięcie naszej ziemi w chwili dla nas najkrytyczniejszej, tym którzy popierają naszych wrogów jeszcze w obecnie, nie możemy zgola ufać!

Skoro więc nie możemy ufać Kramarzowi, Sissowi i im podobnym politykom, to tem mniej nie może mieć dla nas żadnego waloru rozmowa lub oświadczenie pułkownika Szejdarka.

Potrzebujecie nas dzisiaj, a więc chcecie wyszukać prowizoryczny „modus vivendi“ jutro, skoro się zakatwiecie z Węgrami i Niemcami, gotowi będziecie znowu nas zdradzić.

Potrzebujemy mieć z wami stosunki jasne, a te nie mogą tak długo zapanować, jak długo rządy spoczywają u was w rękach ludzi, którzy nas oszukali.

Nasza łatwowierność ma granice, jednak nie-szczerzość Kramarza i Szejdarka ich nie ma.

Obstajemy przy plebiscycie, skoro nie chcecie, z nami przeprowadzić dobrowolnego rozgraniczenia.

Tymczasem spokojnie załatwiającie wasze za-targi z Węgrami i Niemcami, nie jesteście Czechami i nie zadamy wam podstępnego ciosu w plecy, ale oświadczyliśmy wam równocześnie, że tego, co nasze będziemy bronić, i że z ziem polskich będziecie musieli się wycofać za wszelką cenę.

nych, opartych o reakcyjny Sejm i ujęcia całej władzy w ręce wyłonionego z Rad Del. Rob. rządu socjalistycznego, celem przebudowy Polski na Republikę Socjalistyczną.

Większość uczestników wystąpiła wprawdzie przeciw powyższej rezolucji i obaliła ją: ale czy obaliła bolszewickie tendencje partii?

Zresztą przeciwnicy rezolucji przeważnie protestowali tylko przeciw szybkiemu tempu Jeden z mowców oświadczył:

„Ci co z lekkim sercem wystawiają hasło dyktatury, nie mówią o reformie agrarnej, bo wiedzą, że chłopstwo pójdzie przeciw nim. Trzeba czekać, aż warunki dojrzeją. — Jest to przykre, ale trzeba się na to zdecydować. Proletaryat polski stoi znacznie niżej od proletaryatu czeskiego i niemieckiego, mimo to tam nie słyszemy tak dalekich programów jak u nas.

Więc jeszcze „czekać“. Ba, bolszewicy domorośli czekać nie chcą. A że nasz proletaryat niżej stoi od niemieckiego i czeskiego, to właśnie woda na bolszewicki młyn. Im mniej kulturny proletaryat, tem łatwiej o bolszewizm.

Urzednicy polscy wobec reform agrarnych.

Kraków, 28 kwietnia.

W niedzielę dnia 27 bm. przed południem za staraniem „Związku sędziów“ — odbyło się w wielkiej sali rozpraw Sądu karnego przy ul. Senackiej zebranie świata urzędniczego wszystkich dykasteryi całego Krakowa. Po zagajeniu zebrania przez rad. sądu dr Markiewicza i wyborze prezydium zebrania prof. Marcinkowskiego i sekretarza prof. Górki, wygłosił referat rad Różański w sprawie budowy tanich domów i mieszkań dla urzędników. Analogicznie do wniosku przedstawionego już w komisji rolnej Sejmu ustawodawczego, tworzenia w pobliżu wielkich miast i centrów przemysłowych kolonii robotniczych, żądał referent rozszerzenia tego projektu także i na funkcyjaryuszów państwowych, motywując swój wniosek opłakanymi stosunkami wojennymi pchającymi całą rzeszę urzędniczą w najskrajniejszą nędzę. Niestłuchany brak mieszkań nawet w mniejszych miasteczkach, w połączeniu z olbrzymią lichwą mieszkaniową, która przybiera z dniem każdym coraz potworniejsze rozmiary a jeszcze stanie się potężniejszą gdy ustawa o ochronie lokatorów zostanie zniszczona lub choćby tylko ograniczona spowodować mogą w niedalekiej przyszłości ruinę inteligencji żyjącej ze stałych poborów.

Aby przeciwdziałać tym opłakanym stosunkom i to jak najszybciej, gdyż z jednej strony wnioski w sprawie wykupu gruntów przyjdą w najbliższym czasie na porządek dzienny Sejmu a z drugiej znowu, stan ekonomiczny urzędników wymaga gwałtownej poprawy, zaproponował referent wygotowanie obszernego memoriału do Sejmu w tej sprawie oraz wybranie odpowiedniej komisji dla wdrożenia i przyspieszenia akcji budowy tanich domów i mieszkań dla urzędników.

W obszernej dyskusji nad tą sprawą wyłonili się jeszcze inne jak np. sprawa utworzenia rządowego funduszu mieszkaniowego który wprowadzony np. już w dawnym ustroju austriackim daje niestłuchane korzyści. (Pokój w domu urzędniczek pocztowych z wszelkimi wygodami i opałem 24 koron miesięcznie).

Podnoszono również sprawę moratorium i ochrony lokatorów kończącą się w Królestwie od 30 czerwca br.

Żądano również, aby wybrany komitet między owymi postulatami umieścił także sprawę przydziału obszerniejszych kompleksów gruntowych dla prowadzenia gospodarki rolnej w szerszym zakresie.

Z ogólnym aplauzem przyjęto wniosek na-gły skierowany pod adresem magistratu m. Krakowa, aby Komitet zażądał natychmią-

Demobilizacja legionów czeskich.

Praga, 28 kwietnia 1919. (Tel. wł. biura prasowego). Min. Obrony krajowej zarządziło demobilizację żołnierzy legionów czeskich utworzonych we Francji, Włoszech i Rosji. Z demobilizacji, która się rozpocznie najdalej 1 maja, korzystają roczniki 1879 i młodsze oraz 1886 i

starsze. Zdemobilizowanym żołnierzom wolno używać mundurów, które rząd pozwala dalej nosić w uznaniu ich dotychczasowej służby. Po-za-tem otrzymują wynagrodzenie za ubrania cywilne oddane do magazynów w dniu wstąpienia do służby.

Jak silnie zbolszewizowana jest P. P. S.

Dążenie do obalenia Sejmu i zaprowadzenie dyktatury proletaryatu.

Kraków, 29 kwietnia.

(xy) Onegdaj wspomnieliśmy, że P. P. S. zwłaszcza w Królestwie, coraz wyraźniej się zbolszewizuje. Na kongresie partii bolszewickie tendencje jaskrawo się uwydatniły. „Naprzód“ próbował fakt ten tuszować, ale z Warsz. „Robotnika“ można wyrobić sobie właściwy obraz i poznać cyfrowo siłę pepesowskiego bolszewizmu. I tak nad rezolucją ustalającą linię polityczną partii, głosowało 125 delegatów: Za rezolucją bolszewickiej mniejszości głosowało 34, za rezolucją większości 84, a 9 wstrzymało się od głosowania.

Wniosek stąd, że jedna trzecia delegatów kongresowych znajduje się faktycznie w obozie bolszewickim.

Bolszewicką rezolucję mniejszości przytaczamy poniżej jako b. pouczającą. Pepesowcy radykalni (jedna trzecia część członków kongresu!) myślała tylko o rewolucji socjalnej, o dyktaturze proletaryatu i o związku z bolszewikami zagranicznymi — a protestują przeciw sojuszowi Polski z koalicją, przeciw polskiej pożyczce wojennej, przeciw odwołaniu strajku generalnego i w ogóle przeciw jakiegokolwiek współpracy z „burżuazją“ polską.

Kto nie wierzy, że dzisiaj istnieć mogą „Polacy“, którzy sprzeciwiają się pożyczce polskiej i sojuszowi z koalicją, i którzy prą otwarcie do dyktatury rewolucyjnego proletaryatu za przykładem Petersburga i Moskwy, Monachium i Budapesztu, niech przeczyta przedłożoną kongresowi w Krakowie rezolucję, którą przytaczamy za „Robotnikiem“:

ko i średnio-rolnymi chłopami, reprezentowanymi przez ludowców, okazało się całkowicie błędnem, wobec tego, że rozwiązanie sprzeczności klasowych na gruncie budowy Niepodległej Polski, możliwym jest tylko drogą rewolucyj socjalnej: obalenia władzy kapitału i ujęcia całej władzy przez proletaryat miasta i wsi, celem przebudowy Polski na Republikę Socjalistyczną;

2) Dobrowolne oddanie władzy Rządu Ludowego w ręce burżuazji, zamiast przywołania proletaryatu do walki z burżuazją i nadania istotnej siły jego organizacyom — Radom Delegatów Robotniczych, było ze strony C. K. R. fatalnym krokiem, który na barki klasy robotniczej włożył ciężkie brzemie dyktatury burżuazji;

3) Odwołanie w ostatniej chwili strajku powszechnego w dniu 13—14 marca, w chwili, gdy strajk ten przygotowany w całym kraju miał się stać potężną manifestacją proletaryatu przeciwko represjom burżuazji, było złamaniem rewolucyjnego wystąpienia proletaryatu, — które w konsekwencyach swych doprowadziło do umocnienia reakcji i ośmielenia jej do rozciągnięcia stanu wyjątkowego na całe b. Królestwo;

4) Polityka sejmowa klubu poselskiego, która w obliczu panującej w kraju dyktatury burżuazji, polegała na współpracownictwie z burżuazją częścią Sejmu nad budownictwem Republiki demokratycznej, co wyraziło się przedewszystkiem w 1) Manifestie posłów socjalistycznych, 2) głosowaniu za sojuszem z kontrrewolucyjną koalicją i pożyczką wojenną — jest zgola sprzeczna z rewolucyjnymi tradycjami P. P. S., interesami ludu roboczego i zadaniami rewolucyjnej przebudowy Niepodległej Polski na Republikę Socjalistyczną.

—0—

XVI. Zjazd P. P. S. stwierdza, że przed proletaryatem Polski stoi zadanie obalenia droża rewolucyj socjalnej rządów burżuazji-

BOLSZEWICKA REZOLUCYA, ZA KTÓRĄ GŁOSOWAŁA TRZECIA CZĘŚĆ UCZESTNIKÓW KONGRESU W KRAKOWIE.

1) Stworzenie z inicjatywy Centralnego Komitetu Robotniczego, Rządu Ludowego, w którego ułożeniu tkwił kompromis proletaryatu z drobnomieszczanstwem oraz wiel-

stowego wydalenia obcokrajowców z tutejszej gminy.

Po szerszej dyskusji czy sprawy budowy tanich domów nie należałoby przekazać Ogólnemu związkowi urzędniczemu, ze względu na nagłość sprawy, wybrano tymczasowy Komitet w skład którego weszli prócz prezydium pp. Markiewicz, Rózański i Wei-

ner.

Wybrany Komitet zajmie się wygotowaniem memoriału do Sejmu i Rządu, zwróci się w tej sprawie do osób wpływowych oraz posłów a o wyniku swych starań, zda sprawę w najbliższym czasie na ogólnym zebraniu wszystkich sfer urzędniczych.

—o—

Walki z bolszewikami toczą się wszędzie

Bolszewizm węgierski zagrożony ostatecznie,

Nauen. (PAT). Iskrowo st. warsz. Rumuni prowadzą w wielu miejscach dalej swój pochód w głąb Węgier.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Paryża. Z Zurychu donoszą: Położenie Rad węgierskich jest krytyczne. Rumunii atakowali 24 kwietnia na skrzydle północnym, a na skrzydle południowym postępują naprzód wśród drobnych utarezek. Na północy dosięgli oni wieczorem linii Warsnes-Nireaktar a na południu okolice Gyula. Wojska madziarskie uciekają i zabierają ze sobą jako zakładników kobiety i dzieci i notablów rumuńskich.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Lyonu. Węg. biuro kor. donosi, że Rumunii postępowali w dniu 26 kwietnia głównie przeciwko skrzydłu południowemu armii zachodniej i zajmują linie Knortes-Saroad wzdłuż rzeki Kores. Komnita rumuńska wysunęła się w kierunku na Debreczyn od południowego zachodu. Na północnym zachodzie. Czechosłowacy odparli Węgrów na przestrzeni kilku kilometrów od dopływu Morawy i zajęli w okolicach Ungwaru miejscowość Oczdarna „N. Wiener Tag“ zapewnia, że rząd czesko-słowacki zmobilizował 180.000 ludzi i że operacje przeciwko Węgom weszły w fazę rozstrzygającą.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Paryża: Z Berna donoszą: Jak donoszą tu z Bukaresztu do biura prasowego rumuńskiego, premier i minister spraw zagranicznych Ukrainy przybyli do Bukaresztu, ażeby się porozumieć z rządem rumuńskim co do wspólnej

akcji przeciw bolszewikom.

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: „Independence Roumaine“ przynosi wiadomość, że Bela Khun zwrócił się do Rumunii z propozycją zawarcia formalnego zawieszenia broni.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Budapesztu. Węg. biuro koresp. donosi, że rząd Rad zamianował Wilhelma Boehma naczelnym wodzem armii z tamtej strony Cisy, a komendantem komisji zafrontowych pełnomocnika ludowego Gabora Szamuelyego. Zadaniem jego będzie w razie ukazywania się ruchów przeciw rewolucyjnym zgnieść je, oraz utrzymywać za wszelką cenę porządek pomiędzy ludnością cywilną i oddziałami wojskowymi poza frontem.

Nauen. (PAT). Iskrowo st. warsz. Członkowie misji wojskowej w Wiedniu pod przewodnictwem pułkownika Cunnighama opuścili Budapeszt.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Budapesztu. Węg. biuro kor. Pełnomocnik ludowy Bela Khun w odpowiedzi na telegram Balfoura w sprawie zastępstwa interesów obcych obywateli, odpowiedział, że węgierski Rząd sowiektów przyjmuje pełną odpowiedzialność, że przeprowadzenie zarządzeń, w myśl których obcym obywatelom zezwala się na podjęcie ich pieniędzy i ich papierów wartościowych z Banków węgierskich, oraz zapewnienia, że obce przedsiębiorstwa handlowe i banki nie będą socjalizowane.

Rząd Rad w Bawarii rozpoczął pertraktacje z rządem Hoffmana.

Wiedeń. (PAT). W popołudniowym swym wydaniu donosi „Arbeiterzeitung“ z Monachium, że wczoraj odbyło się plenarne zgromadzenie rad robotniczych wszystkich przedsiębiorstw, które wyraziło wotum nieufności wydziałowi wykonawczemu. Prowizoryczna Rada ujęła władzę w swoje ręce. Komuniści i zagraniczni przybysze zostali z niej wykluczeni. Nowa Rada pertraktuje z rządem Hoffmana. W ciągu dnia wczorajszego przybyli delegaci rządu Hoffmana do Monachium.

Berlin. (PAT). Rząd Hoffmana ogłosił stanowienia we wszystkich miejscowościach po prawej stronie Renu. Miejscowość Landshut wydar-

25.000 bolszewików wzięto do niewoli na Syberii.

London. (PAT). Reuter donosi, że wojska syberyjskie zajęły miejscowość Pogulana i Burburatow. Wzięto do 25 tysięcy jeńców bolszewickich i zdobyto 6 armat. Armia syberyjska posuwa się zwycięsko naprzód.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Lyonu.

Austria w walce z bolszewizmem.

Wiedeń. (PAT). Dziś zwołane były zgromadzenia komunistów w kilku okręgach. — Pogotowie policji i straż wojskowa nie dopuściły do zgromadzania się komunistów. Z poczynionych zarządzeń wynika, że Wiedeń zdecydowany jest do ostatecznego porachunku z wszelkimi usiłowaniami komunistów terroryzowania miasta.

Wiedeń. (PAT). Dziennik „Zeit“ donosi, że Niemiecka Austria w najbliższych dniach

ły wojska rządowe Spartakowcom. Komuniści przybyli pięciu pociągami na pomoc ale było już zapóźno. Udało się im natomiast poczynić postępy w akcji prowadzonej od strony Monachium. Żołnierze komunistyczni otrzymują 24 marek dziennego żołdu i 1000 Mk pensji miesięcznej. Podoficerowie dostają 3000 Mk pensji i 3000 dodatku oficerowie komunistyczni otrzymują 15000 Mk pensji miesięcznej. Gotówka jednak komunistów jest na wyczerpaniu.

Norymbergia. (PAT). Onegdaj przyszło tutaj do starcia między Spartakowcami a marynarzami i wojskiem rządowym. Po obu stronach było wielu zabitych i rannych.

Ze Sztokholmu donoszą: Według wiadomości nadeszłych z Helsingfors, rząd fiński na żądanie sojuszników wypędził Basewitza sekretarza poselstwa niemieckiego w Helsingforsie. P. Basewitz jest oskarżony o współdziałanie z bolszewikami.

utworzy specjalne formacje złożone z samych oficerów dla wzmocnienia ochrony granicy od strony Węgier. Chodzi głównie o niedopuszczenie przechodzenia żywołów komunistycznych do Austrii niemieckiej.

Wiedeń. (PAT). Dziennik „Zeit“ donosi, że tutejsza misja sojusznicza zainterpelowała kanclerza stanu w sprawie przewozu broni do Węgier.

—o—

CZESI ZABRONILI ŚWIECIĆ 1-GO MAJA POLSKIM ROBOTNIKOM.

Cieszyn, 28 kwietnia. 1919. (Tel. wł. biura prasowego). Komisaryat czeskiej komisji w Morawskiej Ostrawie w porozumieniu z Narodnym Wyborem zabronił polskim robotnikom w Zagłębiu Ostrawskim odbyć zgromadzenie w Polskiej Ostrawie w dniu 1 maja. Jako szczególny charakterystyczny zaznaczyć trzeba, że prezesem Narodnego Wyboru jest socjalista czeski adwokat dr Vitt. udający zawsze przyjaciela Polaków, a jednym z członków b. poseł do parlamentu austr. Zingr wybierany zawsze głosami polskich robotników.

SAMOBÓJSTWO REFERENTA MIN. OBR. KRAJ. W CZECHACH Z POWODU AFERY PASKARSKIEJ.

Praga, 28 kwietnia 1919. (Tel. wł. biura prasowego). W sobotę zastrzelił się tutaj lekarz pułkowy dr Kudlic referent min. Obrony krajowej. Uprawiał on paskarstwo zbożowe. Do przesyłki tych transportów używał pociągów sanitarnych. Przyczyną samobójstwa było wykrycie tych machinacji.

SOJUSZ FRANCUSKO-ANGIELSKO-AMERYKAŃSKI.

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: „Echo de Paris“ podaje wiadomość, że projektowany sojusz pomiędzy Francją, Anglią i Ameryką byłby przyszedł ostatecznie do skutku, lecz Wilson życzy sobie ratyfikacji tego projektu przez senat amerykański.

Konieczność organizacji prasy.

Warszawa, 28 kwietnia.

Sprawa zawieszenia „Dziennika Powszechnego“ w Warszawie, była szeroko komentowana. W sądzie apelacyjnym „Dziennik Powszechny“ wygrał, gdyż sąd ten zniósł decyzję sądu Okręgowego, pozwalając wnowić wydawnictwo. „Dziennik Powszechny“ przedwczoraj wyszedł.

Zawieszenie to jednak i związane z niemi wystąpienie władz, rzuciły jaskrawe światło na stosunki panujące w naszej administracji kraju. Stało się jasnym, że organa administracyjne nie mają pojęcia o postępowaniu prawnym, obowiązującym w każdym zorganizowanym państwie. Niestety, zjawisko to, w wielu wypadkach jest aż nazbyt widoczne.

Bezprawie popełnione na wydawnictwie „Dziennika Powszechnego“, a uprzednio na wydawnictwach „Kuryera Porannego“ i „Myśli Niepodległej“, każą się poważnie zastanowić nad tem co należy czynić. Pisma warszawskie nawołują do zorganizowania społecznego się prasy poważnej, a „Kuryer Poranny“ omawia tą sprawę w obszernym artykule, który kończy następującymi uwagami:

Wiemy, co z prasą stało się w sąsiednim państwie futurystów społecznych: Już choćby dlatego z energią wystąpić trzeba przeciwko wszelkim próbom uzależnienia prasy od politycznych poglądów czy kaprysów administracyjnych, które zresztą mogą się zmieniać z każdą zmianą personalu administracji. System narzucania prasy komunikatów tej administracji z rozkazem drukowania ich jako artykułów własnych pod grozą więzienia administracyjnego wypłynął z ducha pojęć o prasie, które stworzyła doktryna maksymalizmu rosyjskiego. Tej nowości nie znały nawet praktyki prasowe państw despotycznych, możnaby się doszukać chyba tylko w archiwach świętej Inkwizycji. Wszystko to płynie oczywiście nie ze złej woli, ale — grzecznie mówiąc — z niedoświadczenia. W każdym jednak razie trzeba na to szukać stanowczych środków zaradczych.

Owacyjne przyjęcie delegatów włoskich w Rzymie.

Paryż. (PAT). Havas donosi Sonnino i Salandra wyjechali z Paryża o godz. 2 popołudniu, żegnani na stacji przez Pichona śmieniem rządu. Tłum żegnał ich owacyjnie. W Paryżu pozostał włoski sekretarz generalny min. spraw zewn. do Martino, celem utrzymania kontaktu z delegacją włoską i dalszego prowadzenia rokowań.

Rzym. (PAT). Havas donosi: Orlando, Diaz i Barzilaj przybyli do Rzymu. Ludność zgromadziła im tryumfalne przyjęcie. Olbrzymi tłum wznosił na ich cześć okrzyki i śpiewał pieśni patriotyczne, miasto udekorowano flagami. Sklepy były zamknięte. Samoloty unosiły się nad dworcem kolejowym. Na dworcu oczekiwali Orlando wszyscy ministrowie, jego sekretarz, 100 senatorów i 300 posłów.

Paryż. (PAT). Havas. Z Rzymu donoszą: Partya socjalistyczna brała udział w manifestacji, z okazji przyjazdu Orlando. Clemenceau wystosował do Luzatiego telegram, w którym zapewnia ponownie, o niezmienności swoich uczuć wobec Włoch.

Rzym. (PAT). Havas donosi: Podczas mani-

festacji Orlando przemówił do tłumy: „Musimy być spokojni i pewni, nigdy nie wątpię w to, że jestem wiernym przedstawicielem myśli narodu włoskiego. Postępowanie moje aprobowało wiele miast, a także i Rzym. Stwierdzam, że po niezaprzeczalnych naszych poświęceniach, nie możemy obecnie narażać się na nowe poświęcenia. Decyzja musi być dobrze obmyślana, gdyż w przeciwnym razie będziemy odosobnieni. Włochy muszą być zjednoczone.“ Pochód udał się następnie przed Kwirynał, gdzie urządzono manifestację na cześć króla i rodziny królewskiej. Król wywoływany przez tłum wychodził dwa razy na balkon.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Rzymu Ag. Stefaniego donosi o wielkich manifestacjach jakie odbyły się na cześć Orlando i Sonnino z powodu ich stanowiska w sprawie Rjeki. W Tryeście przeciągał ulicami tłum 50 tysięcy osób, który domagał się przyznania Rjeki Włochom. W Londynie kolonia włoska urządziła wielką manifestację na cześć Orlando i Sonnino. — We wszystkich miastach włoskich odbyły się olbrzymie manifestacje.

Czy traktat pokojowy będzie bez Włoch podpisany?

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: Matin donosi, że międzynarodowe koła włoskie zaprzeczyły stanowczo wiadomości, jakoby Włochy zamierzały proklamować aneksję Rjeki.

Wiedeń. (PAT). W. B. kor. donosi z Rzymu: Rząd uchwalił mobilizację całego wojska tak długo utrzymać w mocy, jak długo kwestya Rjeki nie będzie wyjaśniona.

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: „Chicago Tribune“ ogłasza oficjalną notę Anglii, w której zawarte jest oświadczenie, że Lloyd George i Clemenceau popierają stanowisko Wilsona w sprawie Rjeki. Francya i Anglia podpiszą traktat pokojowy także bez Włoch i Japonii.

Paryż. (PAT). Ag. Hav. donosi: „Echo de Paris“ przypuszcza, że Japonia odmówi może podpisu traktatu pokojowego, jeżeli Włochy pozostaną nieobecni przy podpisaniu. Krok ten będzie miał na celu zaznaczenie mocy obowiązującej zawartego w Londynie układu.

Nanen. (PAT). Iskrowo st. warsz. Część prasy berlińskiej ogłasza, iż ogólnem jest mniemanie w Berlinie, że zatarg pomiędzy Włochami ich sprzymierzeńcami pozostanie bez wpływu na rokowanie pokojowe, pomiędzy delegatami niemieckimi a przedstawicielami sprzymierzonych mocarstw w Wersalu.



Wojska polskie zajęły Grodno.

NIEMCY OPUŚCILI MIASTO. — BOLSZEWICY UCIEKAJĄ.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 28 kwietnia.

Front galicyjski. Pod Lwowem w ciągu nocy z dnia 26 kwietnia nieprzyjaciel zaatakował silnymi oddziałami folwark Hara-jec. Atak odparto. Pozatym na całym froncie poza utarczkami patroli spokój.

Front wołyński. Oddziały nasze zajęły wieś Budynin na północ od Belza biorąc trzech oficerów i 25 żołnierzy do niewoli i zdobywając jeden kulomiot i duże zapasy amunicji. Silny wypad nieprzyjaciela z Litzek na Nowosiółki został odparty.

Front litewsko-białoruski. Grodno zostało dziś opuszczone przez Niemców. Nasze oddziały przednie wkroczyły do miasta i objęły tam służbę. W Grodnie panuje zupełny spokój. Bolszewicy na całej linii odeszli za rzekę Uszę. Nasze oddziały postępują w ślad za cofającym się nieprzyjacielem i dotarły

do linii Sieniawka-Wiedna-Pogorzelec-Połoneczko.

W zastępstwie szefa sztabu general. Haller pułk.

Ukraińcy palą i mordują.

Lwów. (PAT). Od kilku dni Ukraińcy ostrzeliwują Winniki z tą samą zaciekłością z jaką pierwiej ostrzeliwali Lwów. Ofiary wśród ludności są liczne. Wszystkich rannych przywieziono do szpitala do Lwowa.

Ukraińcy spalili pół wsi Szyszki. Najpierw wy-pędzili z niej ludność potem zrabowali domy a wreszcie podłożyli ogień. Część polskiej ludności tej wsi zdołała przedrzeć się do Winnik a stamtąd do Lwowa i doniosła o zniszczeniu.

Lwów. (PAT). Jak podaje statystyka urzędowa dnia 26 bm. przewieziono do szpitala powszechnego 9 osób cywilnych rannych od granatów ukraińskich.

te członka honorowego związku, wódz zaś wpisał swoje nazwisko w księgę pamiątkową.

Tryumf wileński.

Warszawa. (PAT). Do naczelnego wodza naczelnika państwa Piłsudskiego nadeszła z Paryża następująca depesza: Ja i żona moja słomy wyrazi wielkiej serdecznej radości wojsku polskiemu z naczelnikiem na czele do starej stolicy Litwy. Szcześć Boże dalszej pracy! Naczelniku myślą i sercem jestem z Nim. Niech Bóg Go dalej prowadzi ku szczęściu i chwale ojczyzny. Paderewski.

Warszawa. (PAT). Komenda miasta ogłasza: Naczelnik państwa przybywa do Warszawy dzisiaj o godz. 9:30 rano na dworzec wiedeński. W powozie eskortowanym przez pół szwadronu 1 pułku szwoleżerów uda się do Belwederu. Po drodze rozstawione będą

kompanie honorowe i orkiestry wojskowe. Podczas przejazdu naczelnika państwa orkiestry grają hymn narodowy a wojska prezentują broń.

Warszawa. K. B. K. donosi z Wilna: Mianowany przez naczelnika państwa komendant Piłsudskiego nadzwyczajny komisarz wileński p. Jerzy Osmołowicz powierzył p. Witoldowi Abramowiczowi zarząd miasta Wilna. W skład zarządu miasta weszło 5 socjalno-demokratów, 3 żydów, 1 Białorusin i 1 Litwin. Z byłych członków wyborów nikt nie wszedł do zarządu miasta.

Grożba zaburzeń na Wołyniu.

Włodzimierz. (PAT). Kresowe Biuro prasowe donosi: Sprawa zaprowiantowania Wołynia, zwłaszcza powiatów Włodzimierskiego i Kowelskiego, stoi bardzo źle. Pomimo, że brak tam mąki, powiat Włodzimierski otrzymał jedynie 4 wagony mąki amerykańskiej, 1 smalcu, cukru zaś nie dostał wcale. Nasion żadnych niema na miejscu i nieprzysłano ani jednego wagonu. Oburzenie ludności z tego powodu, jak nam sygnalizują — donosi dalej Kresowe Biuro Pasowe — jest wielkie i może stworzyć odpowiednie tło do poważnych zaburzeń.

HOLD DLA PADEREWSKIEGO.

Warszawa. (PAT). Do prezydenta ministrów Paderewskiego nadeszła następująca depesza: Pierwszy zjazd gazowników zjednoczonej niepodległej Polski obradujący w Warszawie nad rozwojem tak podstawowego dla państwa przemysłu składa panu prezydentowi ministrów wyrazy głębokiej czci i holdu. Prezydent Zjazdu: Czesław Stęrczewski, Adam Teodorowicz.

GEN. HALLER ODWIEDZI CIESZYN.

Cieszyn, 28 kwietnia 1919. (Tel. wł. biura Prasowego.). W najbliższych dniach zapowiedziany jest tutaj przyjazd generała Józefa Hallera, który ma się zatrzymać w Cieszynie w przejeździe do majątku rodzinnego, gdzie leży mogiła majora Cezarego Hallera poległego w obronie Śląska.

GEN. HALLEROWA WE LWOWIE.

Lwów. (PAT). Pani Hallerowa, małżonka generała, która po długiej tułaczce powró-

Niemcy protestują...

Berlin. (PAT). Niemiecka komisya rozejmowa w Spaa zaprotestowała przeciwko mo-wie, którą generał Haller wygłosił w Krotoszynie, podkreślając pretensje polskie do Gdańska, ziemi śląskiej, oraz Prus zachodnich.

Posel amerykański w Warszawie.

Warszawa. (PAT). Wczoraj o godz. 10:20 rano przybył tutaj poseł amerykański p. Gibson z sekretarzami pp. Dalbertem i Lane, oraz p. Godesanem attache wojskowym. Na dworcu oczekiwali przybycia posła przedstawiciele rządu i zarządu miasta.

GRANICA WŁOSKO-AUSTRYACKA.

Paryż. (PAT). Depesza Ag. Hav. nadana w Paryżu 22 a doręczona w Warszawie 28 kwietnia: „Temps“ ogłasza, że nowa granica pomiędzy Włochami i Niemiecką Austryją została już ostatecznie wykreślona. Granica ta biegnie na północ od przełęczy brenerskiej stosownie do życzeń włoskich. Ciągnie do Ojezyny i bawi we Lwowie.

SZKOŁY SŁOWACKIE.

Kraków. (PAT). Radio st. krak. z Paryża: Z Pragi donoszą: Minister oświaty postanowił utworzyć do końca tego roku jeszcze 10 szkół na Słowaczynie. Słowaczyna aż do chwili swego połączenia się z Czechami nie miała szkół ludowych czysto słowackich. Od chwili złączenia się z Czechami zostało tam utworzonych 20 szkół wydzielonych poza szkołami ludowymi. Liczba szkół wydzielonych zostanie znacznie powiększona.

Chłopi uczcili gen. Hallera.

Warszawa. (PAT). „Kurier Warszawski“ z dnia 28 kwietnia pisze:

Wczoraj właścianie okolicznych wsi Warszawy należący do związku oświatowego powitali generała Hallera w hotelu Polonia. Dr Dobrowski podkreślił w swoim przemówieniu, że właścianie mazowieccy witają generała bohatera. Dziękując za objawy patriotyzmu generał Haller stwierdził, że nadzieję zwycięstwa i całą siłę jego działania ożywiała wiara w prawdę i sprawiedliwość oraz bezwzględne zaufanie do swoich towarzyszy broni. Lud i wojsko polskie to jest jedna wielka rodzina zmierzająca do wspólnych nam wszystkim celów. W zdrowym i nieskażonym organizmie chłopca widzi generał dowodzący ostatecznego zwycięstwa Polski. Dr Dobrowski wręczył następnie generałowi kar-

Z DNIA.

Nowa zabawa ludowa.

Prastary gród Kraka, jakby zaczęła pomysłowa feljetonistka pewnego dziennika, wynalazł i wprowadził w życie nową zabawę ludową, łączącą przedziwnie słowiańskie święto wiosny z małopolskim obchodem wiejskim t. zw. wieszaniem Judasza. Zabawa ta nawiązująca do naszych tradycji ludowych, odbywa się ostatnio co roku, na wiosnę przy uwzględnieniu nowoczesnych pojęć i upodobań ogółu. Jest to t. zw. wyświęcanie starego oraz koronacja nowego dyrektora teatru. Twórcą tej zabawy, świadczącej o wysokim poziomie artystycznym naszego miasta, jest pewien znakomity humorysta i zarazem założyciel stronnictwa republikańskiego w Skawinie. Świetny swój pomysł, uzupełniający piekącą potrzebę rozrywki dla szerszych mas w czasie między Rękawką a Lajkonikiem, oparł autor na wielkopostnym zwyczaju, przechowywującym się po wieśiach naszych t. zw. Judaszu, czyli chochole ze słomy, którego po zawieszaniu na wieży kościelnej obrzucają parobcy kamieniami, a następnie uroczyste palą. Podobnie odbywa się to z t. zw. dyrektorami teatru, których najpierw wita się entuzjastycznie, błogosławiąc na roczną pracę, poczem spala się ich na stosie gazet i artykułami o „skandalach w teatrze“. Zabawa ta cieszy się coraz większą popularnością — tak że jest nadzieja, że wejdzie u nas na stałe w życie bez zmiany osób dyrektorów, byle tylko inicjator nie ustąpi w zbożnej pracy, nie zniechęcając się małymi w początku rezultatami.

Dziś dnia 30 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej
nabywać można (po potrąceniu procentu)

| | |
|-----------------------------------|---------|
| 160-markowe, koronowe, rublowe za | 97.49 |
| 500 „ „ „ „ | 487.43 |
| 1.000 „ „ „ „ | 974.86 |
| 3.000 „ „ „ „ | 4874.31 |
| 10.000 „ „ „ „ | 9748.61 |

Co słyszać w mieście?

Kraków, 29 kwietnia.

Do robót we Francji.

Wezoraż około południa zaległy plac przed państwowym urzędem pośrednictwa pracy przy ul. Podzamecze 1. 30, tłumy bezrobotnych. Skutkiem ogromnego ścisłu wybito szyby w drzwiach wchodowych i w miejscu ustępowym, którego dostali się do wnętrza młodzi chłopcy. Musiano zawezwać pomocy policji, która przeprowadziła porządek i ustawiła zgłaszających się na roboty do Francji olbrzymie rzesze ludzi **podmawianych przez agit., którzy nie mają nic wspólnego z urzędem pośrednictwa pracy.** Agitatorzy ci grasują na placach miejskich podczas targów i wyludniają przeważnie od służących pewne kwoty za co obiecują im wskazać biuro, w którym się zapisuje na roboty do Francji. W ten sposób jakieś ciemne indywidua, stworzyły sobie oszukańcy, a tani zarobek, okłamując naiwne służące. Obiecują oni, że przy wyjeździe do Francji, każda otrzyma 500 K. i ubranie, oraz zapowiadają odjazd pierwszego transportu na dzień 4 maja. — Wskutek tej agitacji dotąd zapisało się w biurze pośrednictwa pracy około 2000 służących z samego Krakowa. Jak się informujemy cała sprawa emigracji do Francji inaczej si przedstawi. Państwowy urząd pośrednictwa pracy przyjmuje zgłoszenia na roboty do Francji i ale tylko bezrobotnych i bezrobotnych, **osoby, które mają zajęcie, nie mogą jechać za granicę.** Wyjazd pierwszej partii jeszcze tak prędko nie nastąpi. — Wezoraż państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał od szefa sekcji emigracji w sprawie wychodźstwa zarobkowego do Francji zawiadomienie, że sprawa ta jest jeszcze przedmiotem układów szefa sekcji z przedstawicielami rządu francuskiego w Paryżu.

Przed ustaleniem warunków, na jakich akcja ta oprzeć się będzie mogła, nie można przystąpić do jej przeprowadzenia, w każdym razie nastąpiłoby to po powrocie szefa sekcji dr. Okołowicza z Paryża i po zorganizowaniu stacji emigracyjnych, oraz skłasyfikowaniu ludzi, którzy mogą jechać na roboty rolne do Francji. Ostrzega się więc łatwowiernych, żeby nie rzucali obecnych zajęć i niepomażali tak już tysięcznych zastępów bezrobotnych. — Zwraca się uwagę większych przemysłowców, aby zgłaszali zapotrzebowanie robotników do fabryk, lub przedsiębiorstw do państwowego biura pośrednictwa pracy i zatrudniali polskich robotników we swych przedsiębiorstwach. — Ludzie żądają pracy, powinno się im dać przedewszystkiem pracę w kraju ojczystym, a dopiero pozostała ilość powinna być wysłana na roboty do Francji.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU Stronnictwa D. N. odbędzie się we środę, 30 bm. o godz. pół do ósmej wieczór w lokalu własnym (pl. Szezepański 7, I. p.). Na porządku dziennym ważne sprawy organizacyjne.

ADRES DLA GENERALA HALLERA. Otrzymujemy następujące pismo: W najbliższych dniach przyjeżdża na kilka godzin do Krakowa gen. Józef Haller. W celu wręczenia mu adresu Polek zbieramy podpisy i prosimy o podpisanie się członkiem wszystkich stowarzyszeń w lokalu „Straży Polskiej“, Rynek 6 (Szara kamienica) drugie schody, 1 piętro, jutro i pojutrze o godzinie 4 popołudniu Zarządy Stowarzyszeń prosimy o przyniesienie swych stampil.

DEKORACYA M. KRAKOWA NA 3-MAJĄ. Prezydium miasta zwraca się do mieszkańców, aby z okazji zbliżającego się uroczystego narodowego obchodu Konstytucji 3-Maja przygotowali chorągwie o barwach narodowych i miejskich celem udekorowania domów w piątek, sobotę i niedzielę dnia 2, 3 i 4 maja br. — Prezydium miasta nie wątpi, że zwłaszcza tegoroczny obchód ze względu na swe znaczenie historyczne zachęci wszystkich właścicieli realności do tego, by dekoracya powyższa wypadła jak najwspanialej.

Z RUCHU NAUKOWEGO. Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że b. austriacki minister w gabinecie Seidlera dr Ludwik Cwikliński ma zostać profesorem filologii klasycznej na Uniwersytecie lwowskim.

WYSTĘPY KNAKE-ZAWADZKIEGO. W teatrze Powszechnym we czwartek ubiegłego tygodnia rozpoczął kilka występów gościnnych w „Mazepie“ Słowackiego zasłużony artysta teatru Rozmaitości w Warszawie p. Stanisław Knake-Zawadzki. Występy te były miłym spędzeniem wieczoru, tak dla tych, którzy znają już z dawnych lat artystę w tej roli, jak i widzów, którzy po raz pierwszy mieli sposobność oglądać rolę Wojewody w kreacji tak skończonoj i świetnej. To też liczne i huczne oklaski wymownie oddawały nastrój publiczności. — Zespół teatru Powszechnego włożył dużo starań w przygotowanie sztuki i wywiązał się z zadania fortunnie. Naogół nie było zbyt uderzających fragmentów, ale też nie było i zbyt jaskrawych niedociągnięć lub dysonansów. W stosunku do poszczególnych wykonawców możnaby było poczynić pewne zastrzeżenia, całość jednak była dość zgrana i zadowalająca. J. H. S.

PORANEK OPEROWY ku uczczeniu 100-iej rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, złożony z najcenniejszych wyjątków wszystkich większych oper niemiślnego twórcy „Halki“, odbędzie się w niedzielę, 4-go maja br. w sali Tow. Lekarskiego. W wykonaniu biorą udział najznakomitsze siły artystyczne naszego miasta: pp. Wanda Hendrichówna, Adam Ludwig, Alfred Rawicz, Stanisław Tarnawski i Bolesław Wallek-Walewski. Prelegentem będzie Dr Józef Reiss. Bogaty program obejmie fragmenty z oper: Halka, Straszny Dwór, Verbun nobile, Widma, Paryż, Flis. — Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B.

„ŚWIATŁOCIENI“, miesięcznika liter. i artyst. zeszyt 2, za kwiecień, zawiera: Lirskiego: „U Sarkofagu Kościuszki“, Ostoi Bolesława: „Błaga“, Kowalskiego: „De profundis“, Roztworowskiego: „Kant a problem religijny“ oraz „Dział sprawozdawczy“.

DODATKI DLA URZĘDNIKÓW. Otrzymujemy następujące pismo. W bieżącym miesiącu pojawiła się w dziennikach notatka, że urzędnicy otrzyma-

ją 1 maja ten sam kwartalny dodatek drożyzniowy, jak poprzednio 1 lutego br. Generalny Delegat — wedle zapewnień urzędowego komunikatu — wydał zarządzenie, by wyplata ta została w powyższym terminie uskuteczniiona. Do dzisiaj urzędy nie otrzymały w tej sprawie żadnego polecenia. Czy odnośny akt nie „odleżał się“ jeszcze na biurku p. referenta?

OPIEKA NAD UCHODZCAMI WOJENNYMI. Z inicjatywy wiceprez. Rollego odbyło się w magistracie krakowskim onegdaj posiedzenie w sprawie neutralizowania i udoskonalenia opieki nad uchodźcami wojennymi. Na posiedzeniu byli obecni przedstawiciele trzech komitetów pomocy uchodźców, nadto del. min. opieki społecznej oraz Wydz. opieki społecznej przy Gen. Del. i kraj. biura pomocy wojennej. W toku dyskusji wyłonila się konieczność stworzenia w Krakowie Centralnego państw. Biura opieki nad uchodźcami wojennymi posilkowanego przez komitet obywatelski. Dobre strony takiego ujęcia opieki przejawily się w możliwości równomiernego rozbudowania agend: mieszkaniowej, wyżywienia, zapomogowej i pośrednictwa pracy. Wskutek tego zapobiegłoby się demoralizującemu wyszukiwaniu komitetów przez indywidua, podszycujące się jedynie pod miano uchodźców. Natychmiast utworzony został osobny komitet, w którym oprócz reprezentantów władz, zasiadać będą delegaci instytucji dotychczas opiekę nad uchodźcami sprawujących. Do czasu powstania państwowego biura centralną ewidencję uchodźców, przebywających w Krakowie, prowadzi bę dzie miejski urząd opieki społecznej przy placu WW. Świętych 1. 1, II. p.

W SPRAWIE WYDAWANIA PASZPORTÓW. Podania o paszporty przyjmuje dyrekcya policji w biurze Nr 3, na parterze, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. Po uzyskaniu paszportu, strony, udające się do Czech muszą się postarać o wizę D. G. O. Stradom 14 i o wizę konsula jugosłowiańskiego. Celem uzyskania tej ostatniej wizy należy złożyć już wizowane przez D. G. O. paszporty w dyrekcji policji, I. p., drzwi Nr. 26, między godz. 8—12 i zgłosić się po odbiór tego samego dnia o godz. 6 wieczór, względnie następnego dnia o godz. 12-tej. Aby uzyskać wizę konsula jugosłowiańskiego, należy udowodnić potrzebę i konieczność podróży, do czego mogą też służyć pisma polecające władz i instytucji, jak Izby handlowo-przemysłowej. Do podróży do Wiednia potrzebną jest nadto wiza konsula austriackiego (ul. Kanonicza 1. 16).

SMALEC AMERYKAŃSKI ZAMIĄST SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ. Od dnia dzisiejszego sprzedają sklepy miejskie dla ludności Krakowa na podstawie legitymacji smalec amerykański w ilości 80 dkg. na głowę. — Ministerstwo aprowizacyi dostarczyło wprawdzie gminie 2 wagony słoniny amerykańskiej, skoro jednak słonina ta zawierała bardzo mało tłuszczu, a dużo mięsa wleprzowego w polciach z żeberkami — przeto miejskie biuro aprowizacyjne, przewidując trudności w sprzedaży i uzasadnione reklamacje, nie przyjęło tej słoniny i zażądało w zamian smalcu amerykańskiego, który się obecnie sprzedaje.

DZIERŻAWA PARCELEK W DĘBNIKACH. Reflektujący na dalszą dzierżawę parcelek w Dębnikach dz. XI. i w Grzegórkach Dz. XIX. i we wszystkich innych dzielnicach, zechcą się zgłosić w magistracie Wydział Ia, II. p., drzwi Nr 2, między godziną 4—7 popołudniu najdalej do 30 bm., gdyż w przeciwnym razie parcelki będą rozdane nowo zgłaszającym się reflektantom. — Rozdawnictwo parcelek zakończy się w dniu 6 maja, poczem nastąpi oddawanie tychże w posiadanie na miejscu.

MIĘDZYNARODÓWKA WOJSK POLSKICH W MAGAZYNIE PROWANTOWYM. Odnosić do notatki, umieszczonej pod powyższym tytułem, oficer, wykładający w szkole aprowizacyjnej, prosi nas o wyjaśnienie, że nie jest Rusinem. Urodził się wprawdzie w kresach wschodnich i z chwilą zaprowadzenia ukraińskiej fonetyki, jako uczeń IV kl. głmn. w 1894 roku, przestał uczęszczać na język ukraiński, a po ukończeniu studiów przeszedł na obrządek rzymsko-katolicki. Ożenił się z Polką i dzieci wychowuje po polsku. Powyższe daty, wedle oświadczenia p. H. mogą stwierdzić urzędy parafialne rzymsko-katolickie w Kołomyi (Mariabilla) i Roźniatowie, co do obywatelskiej przodwojeannej działalności na gruncie czysto narodowym polskim odwołuje się p. H. do opinii dra Milewskiego, starszego lekarza pow. i prezesa T. S. L. w Kołomyi.

CZESI W WOJSKOWEJ POLICYI W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, dotąd jeszcze w wojskowej policji w Krakowie pełnią służbę żołnierze obcej narodowości i cieszą się specjalną opieką swoich przełożonych. Sierżant policji Kujal, Czech, otrzymał onegdaj 14-dniowy urlop do Pragi. Komentarze zbyteczne!

PÓLURZĘDOWY AZIOTAŻ BILETAMI W TEATRZE POWSZECHNYM. Dochodzą nas skargi, że stróż magistracki, pełniący wieczorem obok kasy w Teatrze Powszechnym służbę dla utrzymania porządku, trudni się stale sprzedażą biletów po wyższych cenach, które oferuje stojącym w ogonku gościom. — Przy sposobności zwracamy uwagę Dyrekcji Teatru na rozpaczliwe spóźnianie się publiczności, spowodowane puszczeniem widzów na wolność przez cały ciąg przedstawienia. Takie np. wędrowki ludów odbywały się podczas ostatniego przedstawienia „Mazepy“ bezustannie podczas dwóch pierwszych odsłon dramatu.

ECHA AFERY TYTONIOWEJ W TRAFICE ALEKSANDROWICZA. Głośna sprawa skonfiskowania wielkiej ilości przednich tytoni i cygar przedwojennych zakończyła się wypuszczeniem S. Aleksandrowicza na wolną stopę. Skonfiskowanymi sortami tytoniu i cygar zajęła się dyrekcja skarbu i w porozumieniu z urzędem walki z lichwą i Komendą Straży obywatelskiej postanowiła sprzedać skonfiskowany towar publicznie. Czas, miejsce i sposób sprzedaży będzie ogłoszony w dziennikach. Nad porządkiem i sprzedażą będzie czuwać Straż obywatelska.

Poniżej podajemy wykaz skonfiskowanego towaru Cygara: Regalia favorita 350 sztuk, Operas especial 1250 sztuk, Trabucos especial 200 sztuk, Regalia 225 sztuk, Selectos 75 sztuk, Regalitas 20 sztuk, Panetelos 40 sztuk, Operas 50 sztuk, Regalia media 1575 sztuk, Trabuco 575 sztuk, Brytanica 150 sztuk, Kuba 1885 sztuk, Wirgińskie 2845 sztuk, Brazyl. wirgińskie 60 sztuk, Portorico 765 sztuk, mieszano zagraniczne 2770 sztuk, Cigarillos 1275 sztuk, Papierosy: Memphis 2250 sztuk, Khedive bez ustników 300 sztuk, Damesy 3600 sztuk, Egipskie 450 sztuk, Cesarzkie 400 sztuk, węgierskie 40.100 sztuk. Damskie, pochodzenia węgierskiego. 100 sztuk, Sultany 10 sztuk. Tytonie: Przedni Fursit-schan (po 100 gr.) 3600 gr., Najprzedniejszy hercegowina (po 100 gr.) 1300 gr., Mieszanka cesarska 1500 gr., Średni turecki 500 gr., węgierski 500 gr., Najprzedniejszy turecki 300 gr., Przedni (25 gr.) 1875 paczek, hercegowina (25 gr.) 54 paczek, tytoni najprzedniejszy węgierski 1519 paczek, tytoni kraj. do fajki 2802 paczek oraz inne tytonie gorzszych gatunków, pochodzących już z ostatnich czasów.

Przy tej sposobności nadmienić należy, że powyżej podane sorty tytoniu pochodzą z ostatniej rewizji. Wiadomo bowiem, że złodzieje ukradli tytoniu za 36.000 koron, prócz tego odbyły się dwie rewizje, podczas których skonfiskowano dość znaczną ilość tytoniu i cygar.

W SPRAWIE ARESZTOWANEGO FABRYKANTA TYTONIU. Aresztowany onegdaj za wyrób fałszywego tytoniu masarz Wł. Krotowski, poszukiwany był od dłuższego czasu przez policję krakowską za wywóz słoniny do Mor. Ostrawy. Usiłował on w ubiegłym miesiącu przewieźć 10 wagonów słoniny dla grupy gospodarze w Czechach.

PASKARSTWO TYTONIOWE. Aresztowano Dawida Rittermanna za handel paskarski tytoniem. Rittermann sprzedawał tytoni do 100 koron za jedną paczkę.

BIAŁY CUKIER NA PASKU. W czasie, gdy w Krakowie od szeregu tygodni nie można dostać białego cukru, żydzi mają go pod dostatkiem i sprzedają go po paskarskich cenach. Wczoraj aresztowała policja krakowska Salecję Biedermanową za sprzedaż białego cukru po 40 koron za 1 kg. Od aresztowanej odebrano 14 kg. cukru.

HANDEL ŁANCUSZKOWY ZBOŻEM. Wczoraj aresztowała policja krakowska za handel łancuszkowy zbożem Elziga Gruenberga. Skonfiskowano u niego kilkaset kilogramów rozmaitego rodzaju zboża. Gruenberg sprzedawał zboże po 528 K za 100 kg.

WYWÓZ TŁUSZCZÓW I WĘDLIN DO WIEDNIA I RUMUNII. Skandaliczne stosunki panują

na dworcu kolejowym w Krakowie. Tłumy paskarzy żydów, Niemców i poddanych rumuńskich, jadących na mocy obcych paszportów, wywożą całymi masami tłuszcze i wędliny, nie kontrolowani przez nikogo. Należy uprosić Straż obywatelską, aby objęła kontrolę na dworcu, jeżeli personel kontrolny jest za szczupły do przeprowadzania rewizji. Jak nas informują, niektórzy paskarze stale jeżdżą z Krakowa do Wiednia i z powrotem oraz do Rumunii, robiąc kolosalne interesy na wywozie tłuszczy.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO WŁAMYWACZA. Wczoraj aresztował insp. policji Schimsheimer Natana Zuckermanna, poszukiwanego od dłuższego czasu znanego włamywacza. Ma on na sumieniu cały szereg włamań. Między innymi włamał się dnia 21 bm. do mieszkania Schau-mera przy ulicy Dietlowskiej l. 67 i skradł bielizny wartości 6000 koron. Dnia 22 bm. włamał się do mieszkania p. Heleny Aderbaum przy ulicy Dietlowskiej l. 39 i skradł tam rzeczy wartości 10.000 koron. W nocy z 22 na 23 bm. włamał się wraz z towarzyszami do fabryki cukierków Jonasza Landaua przy ulicy Orzeszkowej l. 3 i skradł worek cukru. Jako odbiorcę skradzionych rzeczy aresztowano Samuela Kukurudza, w mieszkaniu którego znaleziono dwa zwoje sukna i duży kufer, należący do skradzionych rzeczy. Za towarzyszami Zuckermanna śledzi policja.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Za kradzież bielizny i garderoby wartości 10.000 koron na szkodę p. Szlagowej w Podgórzu aresztowano wczoraj w Krakowie 27-letnią Zofię Dworzak. Część rzeczy odebrano. — Do mieszkania por. Kaz. Dąbrowskiego, zamieszkałego przy ulicy Topolowej l. 6, włamało się onegdaj dwóch opryszków i skradli większą kwotę pieniędzy oraz rewolwer. Jako podejrzanych o tę kradzież aresztowano Antoniego Włodarczyka, Michała Morysa i Wiktora Zielińskiego. Pieniądzy już przy nich nie znaleziono.

ZACZADZENIE. Wczoraj zaczadziła się gazem świetlnym Franciszka Knapik. Zawezwany lekarz pogotowia udzielił Knapikowej pierwszej pomocy.

WYPADEK. Ewa Kostunowa idąc w Podgórzu przez ulicę Rękawka nastąpiła na nabój karabinowy, który eksplodował i zranił Kostunową w nogę. Zawezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

PASZPORTY ZAGRANICZNE. Rozporządzenie min. spraw wewn. w przedmiocie wydawania paszportów zagranicznych opiewa: Obywatele polscy, wyjeżdżający za granicę państwa, winni posiadać paszporty zagraniczne. Paszporty zagraniczne wydawać będą lokalne urzędy administracji politycznej, miasta, gdzie są samolstnie urzędy policji komunalnej, naczelnicy tejsze policji, w innych miejscowościach powiatowi komisarze rządowi. Władze lokalne, po zebraniu informacji o petencie, wystawiają paszport, który następnie przesyłają do min. spraw zagr. dla wystawienia wisy. Popisowym w wieku od lat 18 do 25 paszporty zagraniczne nie będą wystawiano wcale, z wyjątkiem: okoliczności, zasługujących na uwzględnienie. Mężczyznom, zdolnym do służby wojskowej, w wieku 25 do 50 lat, mogą być wydawane paszporty za granicę tylko za zezwoleniem odnośnego dowództwa okręgu generalnego. Osoby, przebywające w Polsce za paszportami cudzoziemskimi, a udające się z powrotem za granicę, muszą uzyskać wizę w miejscu ich ostatniego pobytu. Urząd wizujący ma zasięgnąć uprzednio opinii min. spraw zagr. Oplata za wizę wynosi Mk 5. Mieszkańcom pasu granicznego, w obrębie trzech mil, dozwolone jest przejście granicy na podstawie specjalnych przepustek, wydawanych przez powiatowych komisarzy rządowych. Dla emigracji sezonowej (robotników) wydane będą w najbliższych dniach przepisy ulgowe, w porozumieniu z min. pracy i opieki społecznej.

WYSYLKA DZIECI POLSKICH DO SZWECYI. Sekcja opieki społecznej min. pracy i opieki społ., za skutek zaproszeń, wystosowanych przez Czerwoną Krzyż szwedzki, postanowiła zająć się przesłaniem 100 dzieci polskich, w wieku szkolnym, na miesiąc wakacyjny do Szwecji. W tym celu postanowiła za pośrednictwem instytucji społecznych, zajmujących się opieką nad dziećmi i mło-

dzień, wybrać odpowiednich kandydatów z różnych miast polskich. Odjazd pod opieką funkcjonariuszy min. pracy i opieki społecznej przewidywany jest w pierwszych dniach czerwca.

BISKUP POŁOWY POLSKI W PRZEMYŚLU. „Ziemia Przemyska“ podaje, że w sobotę przybył do Przemysła biskup połowy polski ks. dr Gall. W niedzielę rano odprawił nabożeństwo w kościele pojezuickim dla wojska, przyczem wygłosił kazanie na temat obowiązków żołnierskich. Na nabożeństwie był obecny także generał Zieliński.

OKROPNE STRATY SERBÓW W CZASIE WOJNY. Pismo „La Serbie“ podało wyniki ostatecznych obliczeń strat serbskich. Liczby te są przerażająco wielkie w stosunku do zaludnienia. — Na polu walki zginęło 170.925. W czasie odwrotu w r. 1915 Serbia straciła 150.000 ludzi — w Albanii i na Korfu wymarło z głodu około 60.000 — epidemie i głód zabrały w samej Serbii 600.000 — w niewoli zmarło 130.000 ludzi, zaś w czasie okupacji kraju przez Austrię i Niemcy skazano na śmierć i stracono przeszło 60.000 Serbów. — Razem wzięwszy Serbia straciła w ciągu czterech lat wojny około 38 procent swej ludności.

KONFISKATA ZAMKÓW I PALACÓW W AUSTRII. Austr. Rada gabinetowa postanowiła przedłożyć Zgromadzeniu Narodowemu projekt ustawy, na mocy której mogą na całym terytorium niemieckiej Austrii ulec wywłaszczeniu bez odszkodowania zamki i pałace z należącymi do nich budynkami, ewentualnie ogrodami i polami, celem użycia ich na sanatoria i domy przytułku dla invalidów, chorych, rekonwalescentów i młodzieży, potrzebującej leczenia. W motywach projektu ustawy pisze Rada ministrów, że bogactwo wezmą zapewne chętnie na siebie tę sprawiedliwą pokutę za dotychczasowe, niezastuzone cierpienia mas.

Repertuar miejsk. teatru im. Jul. Słowackiego.

We wtorek 29 kwietnia: „Nieboska komedia“ Z. Kraslńskiego.

We środę 30 kwietnia: „Tartuffe“ Moliera.

We czwartek 1 maja: „Wesele“ St. Wyspiańskiego.

W piątek 2 maja: „Wielki dzień“ (Pani Chorążyna), sztuka w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

W sobotę 3 maja: popołudniu „Kościusko pod Racławicami“ L. Anczyca — wieczorem „Wielki dzień“ Stefana Krzywoszewskiego.

W niedzielę 4 maja: popołudniu „Kościusko pod Racławicami“ L. Anczyca — wieczorem „Wielki dzień“ Stefana Krzywoszewskiego.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

We wtorek 29 kwietnia: 1) „Wujaszek Alfonsa“, 2) „Komedia o człowieku, co redagował gazetę rolniczą“.

We środę 30 kwietnia: „Domek trzech dziwcząt“.

We czwartek 1 maja: „Damy i huzary“.

W piątek 2 maja: „Dzwony z Corneville“.

W sobotę 3 maja: „Zemsta“.

W niedzielę 4 maja: popołudniu „Krakowiacy i górale“ — wieczorem „Zemsta“.

SALON „SZTUKI“

ulica Szpitalna Nr. 40

naprzeciw teatru miejskiego.

Sprzedaj obrazów pierwszorzędnych mistrzów polskich i zagranicznych, po cenach umiarkowanych. Chcąc uprzystępnić najszerszym warstwom nabywanie prawdziwych dzieł sztuk, zaprowadza dyrekcja również

Sprzedaj na splaty.

Telefon 4862.

Kupujcie Polską pożyczkę państwową!

z siedzibą urzędową w KRAKOWIE przy ul. Grodzkiej 26. Telefon 3444

Rządowo upoważnione

BIURO PARCELACYJNE

Inżynier Artur Bromowicz kupuje i sprzedaje dobra, parcele budowlane, przeprowadza wszelkie pomiary obszarów dworskich i włościańskich, oraz wydaje plany dla hipoteki. — Zgłoszenia przyjmuje osobiste i pisemne.

**KAPELUSZE
DAMSKIE**

wiosenne oraz żałobne
w wielkim wyborze.
Przyjmuje wszelkie w za-
kres modniarstwa wcho-
dzące roboty. 809

Jadwiga Pollerowa
Rynek, linia A-B 43. I. p.
nad sklepem Wp. Wiskidy.

KURSA PRAWNICZE

„Ius” Kraków
Rynek gł. 22 „Ius”
EGZAMINA uniwersyteckie i
adwokackie. System pisemny
i lekcyjowy.

OBIADY domowe

z 3 dań **5 koron.** W abo
namencie opust, ul. Gołębia
16. I. p. 361

Dam 500 koron

za wyszukanie mieszkania
składającego się z 3 do 4
pokoi i kuchni.

Dzielnica obojętna.

Zgłoszenia dla **Z. B.** do
Admin. „Ilustrow. Dzien-
nika Polskiego”. 375

Maszyna do pisania

dobrej marki w dobrym
stanie do sprzedania.

Zgłoszenia do Adminstr.
„Ustr. Dziennika Polsk.”
3-7

Samochód ciężarowy

do wynajęcia
Wiadomość: 383
ul. **Nikolajska L. 7.**
m. 3, I. piętro.

Maszynę do pisania

dobrego systemu nową lub
używaną kupię. 334
Oferty dokładne z poda-
niem ceny składać do Adm.
„Dzien. Pol.” pod „Dopis”

**FRYZYER damski
i męski**

kilkuletni współpracownik firmy Wiskida — ostatnio
w hotelu francuskim, objął pod własne kierownictwo za-
kład fryzjerski pod firmą **Lebański, ul. Szewska 4.**
Poleca gabinet dla Pan, manikure, salon męski.
Z powołaniem **Adam RZEWSKI.**
251

Pierwsza polska
chem. Pralnia i art. Farbiarnia

„Czystość“

przyjmuje wszelką garderobę, materję, jedwab
i tp. do chemicznego czyszczenia i art. farbowania.
Wykonuje w jak najkrótszym terminie.

Do żaloby w 24 godzin. 158

Przyjmuje bieliznę i franki do prania,
rękawiczki do chem. czyszczenia.

FILIE: Sławkowska 23, Sabastyana 3,
Koletek 9 (Centrala).
Podgórze, Kalwaryjska 5.

MASZYNISTA

samodzielny, egzaminowany, ślusarz z zawodu,
z dłuższą praktyką **potrzebny zaraz**
do fabryki w Zachodniej Galicyi. 371

Centrala fabryczna: 2 maszyny parowe, 2 generatory
elektryczne, 2 kółki, susznia drzewa. — **Posada do**
objęcia natychmiast. — Oferty wraz z odpisami
świadectw i curriculum vitae nadsyłać należy pod
„Maszynista 1919” do Biura Ogłoszeń firmy Hopcas
i Salomonowa — Kraków, Szczepańska 9.

NASIONA

koniczyn, traw, buraków
pastewnych, szporku, lnu,
konopi, wyki, bobiku itp.

po przystępnych cenach,
w najlepszej jakości, poleca do
natychmiastowej dostawy 353

Syndykat Rolniczy

w Krakowie, Plac Szczepański 6.

Na sezon wiosenny!

Wielki wybór materiałów przedwojennych
na kostyśmy poleca po najniższych cenach

**ZAKŁAD KRAWIECKI
STROJÓW DAMSKICH** 198

Salon światłowych żurawli
Gotowa konfekcja.

W. Pietruszka
Kraków, ul. Szczepańska 7, I. p.

**„Żegluga Polska”
w Krakowie**

Słow. zaroj.
z ogr. por.

przystępując do rozszerzenia swych agend na całą przestrzeń
Wisły aż po Warszawę i zorganizowania na tej przestrzeni
regularnego ruchu towarowego, tudzież rozbudowy swych
warsztatów

zwiększa kapitał udziałow.

Zgłoszenia nowych udziałów przyjmuje Biuro „Żegluga Polskiej”
w Krakowie, Rynek gł. L. 19 (II. p.)

Wpłaty skutecznie można na rachunek bieżący w filiach
Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Krakowie,
tudzież w biurze Towarzystwa.

340

POLSKIE**TOWARZYSTWO HANDLOWE T. A.**

w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

**Biuro sprzedaży żelaza
hut śląskich i galicyjsk.**

Żelazo walcowane (płaskie, okrągłe, kwadratowe),
Kształowniki i dźwigary,
Szyny kolejowe, kopalniane, podkłady i zwrotnice,
Konstrukcje żelazne,
Żelazo na zimno walcowane,
Żelazo na podkowy,
Osie wozowe (zwykłe i apretowane),
Obręcze kół, kute,
Śruby i nity,
Drut (walcowany, ciągnięty i o powłoce metalowej),
Gwoździe,
Blacha (gruba cienka i ocynkowana),
Rury lane (wodociągowe, gazowe i odpływowe),
Odlewy dla kolei państwowych,
Odlewy handlowe (płyty kuchenne, ramy, ruszta,
Półfabrykaty,
Surówka i hematyt.

360

Wysyłka tylko w ładunkach całowagonowych.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych
w Krakowie, ul. Wiślna 3.

**Dział
Bławatno-Galanteryjny**

poleca po cenach znacznie niższych:

Materiały na ubrania męskie, damskie i dla dzieci.
Jedwabne materje czarne i kolorowe.
Kłoty i szersze na podszewki, Watolina.
Barchany kolorowe i białe, Płótna lniane i konopne grube,
Płócienna kolorowe.

Szale i chustki jedwabne.
Chustki na głowę — flanelkowe i inne. (162)
Koszule męskie, Płaszcze męskie i dla dzieci.
Obuwie męskie, damskie i dla dzieci.
Ubrania dla robotników i dla chłopców.
Staniczki damskie — batystowe i perkalowe.
Fartuszki, Pończochy damskie i dla dzieci.
Skarpetki męskie, Szelki.
Sienniki, worki, ścierki, ręczniki, — Torby ręczne targowe.
Sukna do wycierania posadzek.
Szpagat cienki i gruby do wiązania.
Sznurowadła do bucików. — Przędza szewska.
Kapsle, Zatrzaśki, Koronki i Hafty. — Wstążki.
Guziki wszelkiego rodzaju do bielizny, ubrań męskich i damskich.
Sprzączki, Haczyki, Wieszadła.
Mydła i artykuły toaletowe Grzeblenie, Szczotki, Perfumy.
Aparaty do golenia. — Nożyczki, Scyzoryki.
Farby „Palety” do farbowania materji — w różnych kolorach.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny znacznie niższe.

W dniach najbliższych nadejdzie
trzeci transport

MASZYN do PISANIA

różnych systemów, aparaty do powielania, oraz przybory do maszyn,
prawdziwe amerykańskie radyrki (gumy) do maszyn do pisania,
wstążki amerykańskie i kalki. — **CENY BEZKONKURENCYJNE.**

Specjalny warsztat reparacyjny.

Wszystkie reparacje maszyn pisarskich wykonuje
w najkrótszym czasie, starannie i po niskich cenach 376

RUDOLF NOWAK

Kraków, ul. Grodzka 44. — Tel. 3541.